

Prawo dane J. B. Bieńczykowskiemu na Kozłowie. Prudencja
wamie ze dopied nap. Komis. dozwalajacy wyrylowai
Pnia 1781 02 J. B. Opatow p. reczany do W. B. Bieńczykowskiemu
lubi otym iepore nie miadem uwiedomienia, ale moze
ze w. B. Bieńczykowskiemu pisany w. B. Bieńczykowskiemu
sua eryli zwrotu z Wotynia orochuie. — ce

List J. B. Bieńczykowskiemu pisany z Borun do J. B. Bieńczykowskiemu
1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu Roku 1781 02: 15. Mar. = Tak pierwiesz
za Instrumentem J. B. Bieńczykowskiemu Dnia 15. Mar. 1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu
ka dla podania Kłaptoru J. B. Bieńczykowskiemu Serafinowi z Borun
z Jerdatem, l. B. Bieńczykowskiemu Stabego y nie osobnego
Zostatem. Teraz zdy za listem J. B. Bieńczykowskiemu Dnia 15. Mar. 1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu
na Dniu 14. presentij wyjechaatem z nalar. tem J. B. Bieńczykowskiemu
Serafinowicza w. B. Bieńczykowskiemu zaborzatego y ledwo żywego, bo
nabery kryz y nozi tali zapad, ze z. B. Bieńczykowskiemu ciemnej
nigdzie szewy kladi, y chiba w. B. Bieńczykowskiemu Wrocytosi
s. B. Bieńczykowskiemu ledwo: iak powiataca cada Pospolitości
odprawi. A tali tedy ch. B. Bieńczykowskiemu durawy listowny rozhar a
K. B. Bieńczykowskiemu Dnia 15. Mar. 1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu do podania Kłaptoru J. B. Bieńczykowskiemu
Serafinowiczowi miadem, iednak dla Stabosi J. B. Bieńczykowskiemu
zdrowia nie niemy niw sry, wyjechaatem. Zleit wypraw.
Dnia 14. Proto-Konsultor wyjechajac do B. B. Bieńczykowskiemu -
K. B. Bieńczykowskiemu Borun'skiego J. B. Bieńczykowskiemu Proffesorowi K.
wyjechajac y J. B. Bieńczykowskiemu Zalcilicemu Karnodiei, z tym y
w. B. Bieńczykowskiemu jednak J. B. Bieńczykowskiemu ze odebraniem
Listu a K. B. Bieńczykowskiemu Dnia 15. Mar. 1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu z Lady pisany, do-
cier niemozce nigdzie z. B. Bieńczykowskiemu wychodiu zarzadz.
Ja wiedne K. B. Bieńczykowskiemu Kłaptoru Borun'skiego p. B. Bieńczykowskiemu
zydeniy niewdawatem, aniiz wdawai swagne, ale
tyte sz. B. Bieńczykowskiemu rozhar a J. B. Bieńczykowskiemu Proto-Konsultora w. B. Bieńczykowskiemu
mych Interesach Jerdatem y iak mag. tem dopona-
gatem. B. B. Bieńczykowskiemu List sumego J. B. Bieńczykowskiemu Serafinowiczowi
yca, a sam norbi Aycawskie catuie. —

List J. B. Bieńczykowskiemu Serafinowicza pisany z Borun
do J. B. Bieńczykowskiemu 1781 02 J. B. Bieńczykowskiemu Roku 1781 02: Dnia 15. Mar.
J. B. Bieńczykowskiemu Superior Suchawelii Komisarz wyznarzony
do podania Kłaptoru rary Kilha iednat z. B. Bieńczykowskiemu
znalar. mig iedno ch. B. Bieńczykowskiemu y Torlichem bawicze-
goie, K. B. Bieńczykowskiemu iedtem iwerutny, bo ad przyjezdu
w. B. Bieńczykowskiemu do Borun iak zapud. tem na B. B. Bieńczykowskiemu, ze
Sam —

sam y Pałierze Kanonierze nie mówię, ale Zakon-
 nikow używam, czym już do Ostatniego naprzykrzy-
 temie, nie mogę cierpieć ni Stanca, ni Ognia dawi-
 we w ciemnicy mupły, siedzieć prozamy pańsuy Skien-
 nie jak w Turmie i alicy przez lata, Lincey, Za-
 padem na krzyż tak ciężko, że ni chodzę, ni sie-
 dzieć, ni leżeć, prawie Czynowle cierpię, meki,
 na nogi dawno kalekiel, Koza w twarzy, na Dnie
 no ywiato niedopupera wychodzie. w tych tak
 wielkich Defektach ratunku Ładnego nie mam.
 Doktorowie oddawali do Maja, z tych przyzry-
 gł Komisarz barro sprawiedliwie przewlokł p
 danie Kłaptoru; ale na dniu wczorajszym przy-
 bywszy do nas ciężko mię tożkiem bawigęgo sie
 z Alterowat pokazuje sobie grozny List y
 petny Piornow a Kmie Dno jiwany, srocy ze
 mnę chiał postępnie wstępnę przepisać sobie Da-
 nego, ale gdy widział stan moý nieszczelny, y od
 wszytlich Zakonnikow został za informowany e
 moim tak ciężkim Kalcetwie zlitowawszy się na
 demną rocharat chci ślepię opisać stan moý
 zdrowia y nicomoe ad Kmie Dno. Sam Kmie Dno
 gdyby widział moie biedy, choroby y Kalcetwa,
 musiałby zlitowac się na demną, ale przez kil-
 kadziesiąt lat wrzyre Zakonowi stricemu y
 na Litach ze wszytchim upadkiem, musiałby
 pokazać litosć i miłosierdzie które maś sobie
 wrodzone, i niechciałby mię do repty Dobicia
 Kłobre a Nog Oycowchich zptarem miłosier-
 dia w następnięcych prozbach. — trno. Aby
 mi już więcej nie naprzykrzanoie z Borunani,
 bo lubo przyjęte zostało kupetnie abdykacja Supre-
 riorstwa w Generalności, wszelako za dwoma List-
 ni Kmie Dni jak moctem chci na tożku zarząd-
 dzaniem Kłaptorem, ale etąd i Kłaptor nie miał
 Porythtu, i sa przez codienne Alterawie barriey
 Staliatem, i do niednego stanu przyzedtem. Łolo.
 Aby —

aby Kłaptonu Borunskiego dał Komus Dnus w Ry-
 ie rządy, komus będzie wspan Bogu zdawca, aby
 niez nos do respty. Uto. Gdyby mię dyspensował
 od Paucy Kanonicznych, nim Bog mitorierdny
 zlitowic nad boryma moiem. Uto. Aby mię Komus
 Dnus wysłał za Obiedzienia do Wilna na may na-
 stepnięcy dla poratowania zdrowia, dla tego potrzeb-
 na Obiedzienia, bo tam maie Doktora, Febrera, y
 aptole Kapitulowane, to by toby bez wielkiego Kof-
 tu, y by toby Kłaptonowi wdzięcen, maiey by toby
 z wielkim kosztem, Kłapton Borunski barzo ubo-
 gi niewystawrytby na moie leci, ani tej Pa de mo-
 usy, bo com miał oddatem Wilnowi wprytor-
 nois yd^o Proce Konultora Ordinis na Procent, zty
 przyręny aby matha Lakon po moicy smierci
 Korytala, i winna sey wdzięności Ołazat,
 se moie se poroby najwyższiedlinse, które u
 may Byowstlich z ptarem y najtękoza, potora
 ztadam, z mituyic kine dne i nad Kłaptonem
 biednym, i nademną, i pore biednierym, jesti By-
 ce Dobradieju przewleczę Dysporycya zapent-
 ne obng, y do. zrzętu stepym będe, by diep abo le-
 wad na demną, ale po kacie, a ia wcale nieury-
 teanym będe do najwyższyst Uctag, w gorzko-
 i będe Oubiwat smierci. możnaby do kacu kła-
 pton porowry albo d. Kuryńskiemu, albo d. Za-
 leckiemu, ci da to ludie rostręni, i miejscowi
 przychilni y owsyathim wiedza —

Lid yd^o Baranichiego zisany z Włodzim-
 miera do fine d^o Prowincya d^o 1789. d. 2. Apr.
 Pawrówpy z Wogies, z będ z prowadzitem Wina
 na Awantaz Kollegii i dosyę wdobrym gatunku
 Brech Artedieci, w krotce odebratem Instrukcy
 Kom. Dni Dia, abym z jankat do Demania, wdnyę
 wyjardu mego pawsrecha wzniostac bajaz. Włodzim
 Wotyńskim, a zrzęcabie w Włodzimierze z ty
 powcy z manisy Chłopaw, aby na kinctna nie-
 diele Ruscha zebrałic do Włodzimiera, i w tego
 miasta —